

09.03.2020, 18:10 Warszawa (PAP)

Prezes PKN Orlen: w tym tygodniu ruszy produkcja płynu do dezynfekcji (opis)

W tym tygodniu spółka Orlen Oil z Grupy Orlen rozpocznie produkcję płynu do dezynfekcji. Produkt będzie wytwarzany zgodnie z zapotrzebowaniem rynku. Na stacjach koncernu nie zabraknie też paliw - powiedział w poniedziałek na antenie Polskiego Radia 24 prezes PKN Orlen Daniel Obajtek.

„Orlen już w tym tygodniu rozpocznie produkcję środków dezynfekujących. Zaczniemy od pół miliona litrów, może jeżeli będzie potrzeba do miliona litrów” – oświadczył Obajtek, odnosząc się do działań podejmowanych w związku z koronawirusem w Polsce. „Już jesteśmy po testach. W tym tygodniu zaczynamy produkcję na szeroką skalę” – dodał.

Obajtek wyjaśnił, że płocki koncern to podmiot, który wraz ze swymi spółkami zależnymi wytwarza, oprócz paliw, także wiele innych produktów, w tym również w segmencie petrochemicznym, które są stosowane w życiu codziennym. Zaznaczył, iż w związku z obecnym zapotrzebowaniem rynku na środki dezynfekujące, podjęto decyzję o przemodelowaniu produkcji w Orlen Oil.

„To jest niesamowity wysiłek, tytaniczna praca z racji tego, że takie zakłady, takie linie, niejednokrotnie buduje się miesiącami. My podjęliśmy się uruchomienia produkcji w ciągu dziesięciu do dwunastu dni” – podkreślił Obajtek. Dodał, że na tej samej linii w Orlen Oil wcześniej wytwarzane były płyny do spryskiwaczy szyb, do których także, jak w przypadku płynu dezynfekującego, dodawany jest alkohol.

Prezes zaznaczył, że koncern dysponuje możliwościami produkcyjnymi, pozwalającymi wytworzyć nawet do 1,5 mln litrów płynu do dezynfekcji, bez konieczności zmniejszania poziomu produkcji płynu do spryskiwaczy szyb, który także powstaje w Orlen Oil. „A jeżeli trzeba będzie, to nawet kosztem płynu do spryskiwaczy będziemy robić to, co jest ważniejsze dla naszego społeczeństwa” – podkreślił.

Ocenił, że uruchomienie w Orlen Oil produkcji płynu do dezynfekcji było możliwe także dzięki pomocy rządu, np. w kwestii akcyzy na spirytus. Przyznał, że PKN Orlen będzie starał się zaproponować cenę produktu w dystrybucji poprzez sieć własną koncernu na takim poziomie, że „będzie to tak naprawdę cena bardzo, bardzo przyzwoita”.

„Zdrowie i bezpieczeństwo naszych klientów jest również ważne dla naszego koncernu” – oświadczył szef PKN Orlen. Dodał, przy tym, że płocki koncern jest spółką z udziałem Skarbu Państwa, która „ma społeczną odpowiedzialność biznesu”. „Każda szanująca się firma tej

wielkości musi dbać o swój rynek i musi dbać o swoich klientów. W związku z tym dla nas jest to jedno z ważniejszych wyzwań” – zaznaczył Obajtek, nawiązując do uruchomienia produkcji płynu do dezynfekcji w Orlen Oil. Zapowiedział, że „będą to ilości, które zadowolą polski rynek”.

Obajtek zapewnił jednocześnie, że PKN Orlen jest przygotowany na różne scenariusze rozwoju sytuacji w związku z koronawirusem, także w przypadku zapatrzenia w paliwa.

„Nie będzie i nie ma problemu z zaopatrzeniem naszych stacji” – oświadczył Obajtek. Przypomniał, że zaopatrzenie stacji paliwowych Orleń to także strategiczna kwestia bezpieczeństwa państwa. „Jesteśmy w pełni przygotowani, by zabezpieczyć dostawy naszych paliw do naszych stacji” – powiedział. Jak zauważył, koncern pokazał, jak reaguje na szczególne wyzwania w przypadku, gdy w połowie 2019 r. przez 46 dni do Polski nie płynęła rurociągiem „Przyjaźń” rosyjska ropa naftowa ze względu na jej zanieczyszczenie. „Potrafiliśmy wykonać nasze zadanie. Dostosowaliśmy nasze możliwości. Wszystkie stacje w tym czasie były zaopatrzone, jak również generalnie ceny nie szybowały w górę” – podkreślił.

Prezes PKN Orlen ocenił, że sytuacja związana z koronawirusem już odbija się i będzie się odbijała na gospodarce w skali globalnej. „Widzimy dzisiaj, jak wyglądają giełdy, jak kapitalizacje wszystkich firm poszły do dołu - nie tylko naszych, ale wszystkich firm wkoło. Jest to więc duży również kryzys, który obserwujemy na całym świecie. My jesteśmy spięci również z gospodarką światową i również te odczucia będą u nas” – powiedział Obajtek.

Zapelował, aby w związku z koronawirusem nie wpadać w panikę, „by nie robić działań, które są nieprzewidywalne, bo najgorszy w tym wszystkim jest chaos – chaosu nie da się opanować”. „Oczywiście państwo robi wszelkie działania, aby zabezpieczyć społeczeństwo. I te działania widzimy w postaci ustaw. Tak samo my robimy wszelkie działania, by zabezpieczyć firmę, żeby firma mogła prosperować, zarabiać, by firma mogła logistycznie spełnić wszystkie zadania” – dodał. Zaznaczył, że nie ma obecnie zagrożenia związanego np. z brakiem surowca do produkcji.

W ubiegłym tygodniu, po informacji ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego o pierwszym w Polsce potwierdzonym przypadku koronawirusa, Obajtek oznajmił, że spółka Orlen Oil rozpocznie w swym zakładzie w Jedliczu produkcję płynu do dezynfekcji rąk. PKN Orlen zapowiedział wówczas, że w ciągu dwóch tygodni na rynek trafi 1 mln litrów produktu, w który w pierwszej kolejności zostaną zaopatrzone instytucje publiczne. Koncern zapewnił wtedy, że płyn dezynfekujący będzie również dostępny w jego sieci stacji paliw, do której należy ok. 1800 placówek w całym kraju.

Minister finansów wydał w sobotę rozporządzenie zwalniające z akcyzy spirytus, który będzie przeznaczony do produkcji środków biobójczych. Tego samego dnia rozporządzenie ukazało się w Dzienniku Ustaw. Zwalnia ono z akcyzy spirytus użyty w produkcji płynów biobójczych, ale pod warunkiem, że przy samej produkcji, rozlewaniu i wydawaniu z magazynu producenta, rozlewni lub Agencji Rezerw Materiałowych będą obecni funkcjonariusze służby celno-skarbowej. Ponadto, płyny wytworzone ze zwolnionego z akcyzy spirytusu będą wpisane do

Wykazu Produktów Biobójczych najpóźniej w dniu dostarczenia ich do Agencji Rezerw materiałowych, oraz że produkty posłużą do celów związanych ze zwalczaniem zakażenia, zapobieganiem rozprzestrzenianiu się, profilaktyką lub zwalczaniem skutków choroby zakaźnej wywołanej koronawirusem.

467 osób w kraju jest hospitalizowanych z podejrzeniem zakażenia koronawirusem; 1014 osób objęto kwarantanną, a 7110 przebywa pod nadzorem epidemiologicznym - poinformowało w poniedziałek po południu Ministerstwo Zdrowia.

W Polsce jak dotąd potwierdzono 17 przypadków koronawirusa.(PAP)

mb/ pad/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.